

## Przemijania

Myslovitz

Co pewien czas zmienia się wiatr  
Jesteśmy jak czarny dym  
Rozciągnięty nad światem tak  
Mały strach  
Kruchy gniew  
Strzepany z powiek pył Wypełnia pieśń o przyszłych dniach

Kropla tu, szczypta tam  
Każdy z nas zostawia ślad  
Jak oddech fal i w muszli szum  
Obce z gwiazd  
Nocna ćma  
Rzeźbią kształt w klepsydrach zmian  
Strzelają tam gdzie przysypia wiatr